

Żydzi ziemi lwowskiej i powiatu żydaczowskiego

w r. 1765.

ZESTAWIŁ F. BOSTEL.

»Jako dostatecznie wiemy, że nad podatek in vim pogłownego żydowskiego summy 220.000 zł. pol. konstytucyą anno 1717 ogólnie postanowioney, żydzi starsi za prywatnemi swemi dyspozycyami y dyspartymentami daleko większe summy z niemałem całego żydomstwa uciemięże niem, osobliwie w miasteczkach królewskich y szlacheckich mieszkającego, wybierać y na swój pożytek, oraz prywatne expensa obracać zwykli, a Rzeczpospolita z pomiarowania słusznego daleko większy z podatku żydowskiego bez ciężkości onych mieć może emolument: przeto znosząc wspomnianą in vim pogłownego ugodzoną ut supra summę, a na podobieństwo konstytucyi r. 1624 pogłowne generalne od wszystkich żydów y Karaimów, tak w miastach, iako y wsiach królewskich, duchownych y szlacheckich, ustanawiamy w ten sposób: aby po wypłaceniu przeszły zyczajem za rok teraźniejszy 1764 należącego od żydów podatku, na dalsze czasy wszyscy żydzi y Karaimy obojga płci, od roku urodzenia rachując, nullo excepto, od kazdey głowy po złot. dwa corocznie niżey opisany sposobem płaciли« (Vol. leg. VII, 26). Temi słowy rozpoczyna konfederacja generalna uchwalona 7 maja 1764 r. na sejmie konwokacyjnym warszawskim, długiego artykułu p. t. »Poglowne żydowskie«.

Dotychczasowy sposób wybierania pogłownego żydowskiego polegał nie na opłacie od głowy, jakby nazwa wskazywała, lecz na złożeniu pewnej z góry ryczałtowo oznaczonej sumy do skarbu koronnego; rozłożenie tego ciężaru podatkowego na pojedyncze gminy żydowskie i ściagnięcie sumy należało już do wewnętrznej administracyi samych żydów, było to obowiązkiem rabinów i starszych. Tak było w drugiej połowie XVII i XVIII wieku, a od r. 1717 suma mająca być ryczałem przez żydów złożona bez

względzie na liczbę głów, miała wynosić 220.000 złp., chociaż, jak czytaliśmy wyżej, rzeczywiście opłacana suma była daleko większa, nadwyżka szła jednak na korzyść prywatną, do kieszeni starszych kahalnych i rabinów. Było to naturalnie ze szkodą dla skarbu Rptej, suma bowiem pogłównego pozostawała od pół wieku ta sama, podczas gdy liczba żydów mogła od tego czasu wzrósć w dwójnásob. Konfederacja warszawska z r. 1764, widząc ten nieprawidłowy stan rzeczy, chcąc podnieść to źródło dochodów, postanowiła zaprowadzić w wybieraniu pogłównego żydowskiego zupełnie inny proceder. Jako zasadę postawiono, że wysokość pogłównego ma stać w ścisłym stosunku do liczby głów żydowskich; ryczałt zniesiono raz na zawsze, a wprowadzono racjonalniejsze opodatkowanie według osób. Odtąd każdy żyd i żydówka bez względu na wiek i stan mieli płacić rocznie pogłównego po 2 złp.; jedynie dzieci niemające roku stanowiły pod tym względem wyjątek, gdyż były wolne od podatku. Sposób, w jaki miano pogłówne ściągać odtąd, znajdujemy najdokładniej w konstytucji określony.

Skoro mianowicie ustawa niniejsza przez opublikowanie jej weszła w życie, miano się natychmiast zająć rewizją głów żydowskich. W każdym mieście, gdzie jest kahał żydowski, winien to był uczynić rabin z kwartalnym i szkolnikiem, gdzie zaś rabina niema ani kwartalnego, zrejestrowaniem żydów mieli się zająć dwaj żydzi, najlepsi gospodarze, wybrani do tego od zwierzchności, wraz ze szkolnikiem. Do pomocy i dla kontroli miał właściciel lub dzierżawca, a względnie zarząd, w każdym mieście i miasteczku, dodać im jednego szlachcica katolika wiarygodnego i nieposzlakowanego. W ten sposób zorganizowane komisye z czteru osób (trzech żydów i jednego katolika-szlachcica) miały »nierozdzielnie i nieodstępnie« obchodzić wszystkie mieszkania żydowskie w mieście lub miasteczku, gdzie »pod klątwą żydowską« jawić się przed niemi mieli także wszyscy ci żydzi, którzy mieszkali po wsiach należących do miejskiego kahału czyli tworzących parafię jedną. Wszystkich żydów bez żadnego wyjątku, bez żadnego względu na płeć, stan i wiek miano spisać jak najdokładniej »de nomine et cognomine« i inwentarze te stwierdzone swoimi podpisami oddać w dniu 2 stycznia 1765 r. w głównym grodzie województwa, ziemi lub powiatu, dokąd wyznaczeni komisarze ze strony Rptej również stawić się mieli, przyjąć inwentarze oraz przysięgę od rewizorów w tej osnowie:

»My N. N. przysięgamy, iż czyniąc tę rewizyję we wszystkich miejscach y mieszkaniach, wszystkie specifice osoby żydowskie y karaimske od najstarszych aż do najmniejszych głowy, w mieszkaniach, parafiach y podróżach będące, żadnego nie opuściwszy, według ustawy seymowej rzetelnie spisaliśmy, żadnym wzgledem, ani nienawiścią nie uwodząc się, żadnych datków nie braliśmy y obietnic wszelkich nie akceptowaliśmy, ani onych akceptować będziemy y sprawiedliwie ten na nas włożony obowiązek rewizorski wypełniliśmy.«

Dopilnowanie tych rewizyj, przymuszenie w razie potrzeby do wyko-

nania jej, wyznaczenie szlachcica dla kontroli, należało do właścicieli, a względnie ich zastępów. Zaniedbujący lub co gorzej niedopuszczający rewizyi w swoich dobrach właściciel traci *ipso facto* wszelkie prawa i przywileje szlachcie przysługujące i zapłaci karę 2.000 grzywien, a nadto świecki odsiedzi z niedziele wieży, duchowny zaś oddany zostanie do ukarania swojej przełożonej władzy duchownej, która obowiązaną będzie ukarać go w przeciągu sześciu niedziel pod zagrożeniem kary 1.000 grzywien.

Wyznaczono komisarzów dla poboru pogłównego żydowskiego w całej Koronie dla każdego województwa, a względnie ziemi lub powiatu, jeżeli zbytnia obszerność tego wymagała, jak n. p. w województwie krakowskim, sandomierskiem, ruskiem, mazowieckiem i innych. Komisarze ci mieli zjechać na dzień 2 stycznia 1765 r. do głównego miasta województwa, ziemi lub powiatu i w grodzie wobec zgromadzonej szlachty ziemskiej złożyć nasamprzód przysięgę:

»Ja N. przysięgam etc. etc. iako przysiąg tak katolików, iako y żydów, rewizorów wiernie y z pilnością słuchać, rejestra od tychże wypisane y podpisane odebrać y z odebranych taryffę pogłównego żydowskiego w naznaczonych miejscach, przyłączając do miasta każdego parafie żydowskie tam należące, układać będę. Tęż taryffę iako naypilney wypiszę, jedną z nich do aktów tutejszych *per oblatam* podam, drugą takowąż niezawodnie do rąk pisarza skarbowego na naybliższej komorze będącego z rejestrami rewizorskimi odeszłę, a to wszystko czyniąc żadnym faworem, ani bojaźnią, datkiem lub obietnicą nie uwiodę się, ale szczególnie naznaczoną mi od Stanów Rptej pensją kontentować się będę, y włożony na mnie obowiązek komisarski wiernie y sumiennie wypełnię. Tak mi Boże dopomóż y niewinna mąka Syna Jego.«

Po złożeniu tej przysięgi miał komisarz rozpoczęć urzędowanie od przyjęcia rejestrów ze strony rewizorów. Rejestrta te miał sprawdzić, a względnie poprawić, każdy kahał z parafią osobno zesumować, odebrać przysięgę od rewizorów: szlachcica i żydów, że sumiennie spisali inwentarze i z inwentarzy tych ułożyć taryfę pogłównego żydowskiego i karaimskiego w poruczonym sobie obrębie działania. Inwentarze te należało spisać dokładnie, porządnie i z wyrażeniem każdego miasta, miasteczka i wsi, zesumować razem, własnoręcznie podpisać i jeden egzemplarz zaoblatować w aktach, drugi zaś, tudzież rewizye od rewizorów z podpisami ich odebrane i przez komisarza podpisane odesłać do najbliższej komory na ręce pisarza skarbowego za rewersem. Pracy mieli dokonać najpóźniej w przeciągu ośmiu niedziel, a skarb koronny winien był natychmiast po odebraniu taryfy wypłacić każdemu komisarzowi po 1.000 złp. za ręcznym kwitem jako wynagrodzenie za trudy poniesione.

Gdyby który z wyznaczonych komisarzów — mówi konfederacja generalna — nie chciał się podjąć tej funkcji, ma się najpóźniej do końca października r. 1764 manifestować z tego w grodzie, a następnie manifestację tę odesłać do Komisyi ekonomicznej, która innego w jego miejsce

wyznaczy. W razie niewypełnienia swoich obowiązków komisarz zapozwany przed komisją ekonomiczną »pro negligentia« przesiedzi się cztery niedziele w wieży i zapłaci kary 2.000 grzywien; tylko choroba przysięga stwierdzona uwalnia go od kary.

Taryfa, sporządzona przez komisarzy, ma mieć walor przez lat pięć; według niej mają żydzi opłacać pogłówne do kahału, a kahał do skarbu koronnego w dwóch ratach, marcowej i wrześniowej, począwszy od 1 stycznia 1765 r. Po upływie lat pięciu nowi lustratorowie mają przeprowadzić nową rewizyę i ułożyć nową taryfę. Gdyby zaś ukazały się gdzie jakieś fałsze, komisja ekonomiczna wydeleguje dla kontroli innych komisarzów, a winnych pociągnie do surowej odpowiedzialności.

Jeżeliby żydzi miasto jakie opuścili albo wymarli, domy ich pozostałe obrócone zostaną na zapłatę tego podatku (Vol. leg. VII, 26—9).

Rzecz jasna, że tego rodzaju rewizye i taryfy pogłównego mogą mieć dla nas ogromną wartość ze względu na statystykę historyczną, byłyby one bowiem najważniejszym, pierwszorzędнем źródłem do wykazania ilości żydów zamieszkałych w Polsce w drugiej połowie XVIII wieku. Kwestya obliczania ludności w wiekach przeszłych jest w ogóle trudną z powodu braku odpowiednich źródeł i dlatego nie daje się zwykle ściśle przeprowadzić; co zaś żydów polskich w szczególności dotyczy, to obliczania ich polegają raczej na rachunku prawdopodobieństwa, aniżeli na rzeczywistych cyfrach, i ztąd są chwiejne i wielce między sobą się różniące. Korzon idąc za Czackim, oblicza ludność żydowską na około 900.000 głów (Wewn. dzieje Polski za Stan. Aug. I, 166, 230), inni kładą wyższą, inni znacznie niższą cyfrę. Tymczasem konstytucja warszawska 1764 r. dała nam do rąk najdokładniejsze źródło tej statystyki, na które niestety nikt dotychczas nie zwrócił jeszcze uwagi; są to owe spisy ludności żydowskiej w celach wybierania pogłównego, sporządzone przez osobnych komisarzy i to w dwóch, jak czytaliśmy wyżej, egzemplarzach; jeden miał być oblatowany w grodzie, drugi przesłany do skarbu. Inna rzecz, czy spisy te zachowały się wszędzie, z całej Polski, czy nie uległy zniszczeniu częściowemu. Na to mogłyby dać odpowiedź jedynie specjalne poszukiwania po archiwach, a rzecz wielce prawdopodobna, że spisy te pochodzące z tak niedalekiej przeszłości, zachowały się w całości z każdej ziemi, jeżeli nie w jednym, to w drugim egzemplarzu.

Według inwentarza Bentkowskiego (Ręk. Ossol. 1370) zachowały się w archiwum głów. warsz. spisy pogłównego żydowskiego właśnie z r. 1765, z województw: krakowskiego, sandomierskiego i lubelskiego, z ziemi lwowskiej i sanockiej, a nadto z tych samych ziem i województw z lat późniejszych, aż do r. 1787. Między ksiągami grodzkimi lwowskimi (w kraju archiwum) znajduje się tom 959 z napisem: *Lustratio seu Tariffa capitalis Judeorum in terra Leopoliensi et districtu Zydaczoviensi existentium.* Są to spisy głów żydowskich na podstawie konstytucji z r. 1764, przedłożone w grodzie w pierwszych dniach 1765 r.

Lustratorami dla ziemi lwowskiej zostali ze sejmu wyznaczeni Urodzeni Roch Czechowicz i Adam Białoskórski, dla powiatu żydaczowskiego Ur. Nereusz Broniewski. Spisy, przez nich dokonane, zostały, zupełnie w myśl przepisów konstytucyi, podpisane przez komisarzy i przez starszych żydowskich. Żydzi bowiem dzielili się na parafie; w większych miastach i miasteczkach miały siedziby swoje kahały z rabinem na czele, kilka zaś, kilkanaście lub kilkadziesiąt wsi, leżących w obrębie kahału, tworzyło jego parafią. Ponieważ inwentarze te sporządzano parafiami, przeto wygląd ich zewnętrzny, zarówno jak i wewnętrzny układ dosyć niekiedy znaczną okazują różnicę między sobą. Jedne, jak lwowski i brodzki inwentarz, pisane bardzo porządnie i starannie, inne pobicie, a czasami nawet dość nieczytelnie. Najporządniejszy wygląd ma inwentarz powiatu żydaczowskiego, jest bowiem uporządkowany i pięknie na czysto odpisany. Główna różnica w wewnętrznym układzie polega w tem, że w niektórych parafiach nie zliczano dzieci niemających roku, a więc nie płacących podatku, podczas gdy w innych są i one spisane. Ale i co do innych szczegółów nie są te inwentarze jednostajne; najdokładniejsze, najwięcej podające szczegółów statystycznych, są lwowski i brodzki. Możnaby na podstawie tych spisów, ale też tylko na podstawie tych, wykazać, ile kamienic i domów należało do żydów, w jakich domach mieszkali, czego z innych spisów dojść nie można. Widzimy więc, że byli oni we Lwowie lokatorami nietylko domów żydowskich, bardzo często spotykamy ich mieszkających w domach magnatów, szlachty, mieszczaństwa, a nawet i duchowieństwa, głównie jednak zamieszkiwali przedmieście krakowskie i na Podzamczu, tworzące niejako ich dzielnicę.

Na podstawie tych i innych inwentarzy możnaby obliczyć, ile było rodzin w parafii, ile mężczyzn, ile kobiet, ile dzieci i to synów i córek osobno, a w Wybranówce nawet, ile każde dziecko ma lat, ile gospodarzów, ile komorników, ile sług obojga płci; ponieważ jednak to nie o wszystkich inwentarzach da się powiedzieć, przeto podając niżej spis głów żydowskich w ziemi lwowskiej i powiecie żydaczkim, ograniczyłem się jedynie do podania ogólnych cyfr, bez szczegółowego rozklasyfikowania, które nie we wszystkich parafiach dałoby się przeprowadzić.

Inwentarze te podają w ogóle żydów imiennie; zawsze wymienione jest nasamprzód imię i nazwisko, a zwykle i zajęcie głowy rodziny, następnie zaś imiona jej dalszych członków i sług. Ztąd też inwentarze te wypełniają cały obszerny tom folio o kilkuset kartach. Podawać ich i tutaj również szczegółowo nie miałoby celu, podaje ich tylko sumarycznie. Ogółem jednak nazwiska żydowskie można zebrać w pewne grupy i tak: 1) są tylko imiona z dodatkiem rzemiosła lub zajęcia n. p. Boruch Furman, Szymon Bakałarz, Manel Kantor, Moszko Krawiec, Lewko Belfer; 2) nazwisko urobione jest z imienia ojca n. p. Lejba Jankielowicz, Dawid Mendlowicz, Aron Moszkowicz; 3) nazwisko urobione jest w formie przymio-

tnika z miasta, wyrażając tym sposobem pochodzenie n. p. Herszko Hodorowski, Szloma Szaranczucki, Herszko Sokalski, Moszko Gołogórski.

4) Nazwiska takie jak Lewko Malowany, Mendel Duchowny, Szaja Kulawy, Szloma Krochmal, Marko Hak, oznaczając pewnie jakiś przymiot, jakąś charakterystyczną cechę odnośnego indywidualum.

5) Nazwiska na *es* brzmiące «z grecka», jak: Nechles, Haydles, Dwerles, Cycynes, Hocheles, Freydles, Faygles, Grones, Goldes, Judeles, Purdes, Łapkes, Kurkes, Menkes, Fonteles, Bayles, Markles, Raszkies¹⁾; — na *is* lub *ys* n. p. Raycis, Mękis, Mizys, Minczelis, Peyzys, Hulis, Landys, Baczy²⁾; — na *as* n. p. Pinkas.

6) Nazwiska z zakończeniem niemieckim jak np. Tarler, Bryskier. Owyh »błyszczących i woniejących« nazwisk, złożonych z *Gold*, *Rosen* i t. p. tak dziś rozpowszechnionych, nie spotykamy tu wcale, gdyż są one fabrykatem dopiero austriackich stosunków.

7) Wreszcie takie niezdecydowane nazwiska jak n. p. Pilpel, Sznapek, Dups, Pops, Byx, Hamayda, Rais.

Zajęciem żydów była po większej części propinacya; w miastach spotykamy wprawdzie także licznych rzemieślników, a więcej jeszcze kupców żydowskich, ale po wsiach propinacya była zdaje się wyłącznie w ich ręku. Siedzą bądź to w browarach, bądź w karczmach, albo zajmują się handlem wina, a że propinacya kwitła pod ich zarządem, dowodem, że we wsi Jańska, należącej do parafii lwowskiej, mieli 1 browar i 5 karczem, we wsi Łozinie 10 karczem, w ogóle we wszystkich wsiach, należących tylko do parafii lwowskiej (a było tych wsi 43), siedzieli żydzi w 33 karczmach i 29 browarach.

Obliczając pojedyncze parafie, nie polegałem na podanych przez komisarzy cyfrach, lecz starałem się je skontrolować; przetrutynowałem więc raz jeszcze wszystkie inwentarze od początku do końca i przekonałem się, że gdzieniegdzie znajdują się myłki, które w notach na odpowiednim miejscu zaznaczam. Oprócz poszczególnych inwentarzy znajdują się na końcu 2 sumaryusze ziemi lwowskiej i powiatu żydaczowskiego zaopatrzone własnoręcznymi podpisami komisarzy. Podaję je tu zaraz z góry w całości, tylko w alfabetycznym układzie, obok przy inwentarzu ziemi lwowskiej podaję właściwe cyfry; inwentarz powiatu złoczowskiego pozostał niezmieniony, gdyż w nim żadnych myłek nie znalazłem. Przedewszystkiem dwie rzeczy zadziwiają w sumaryuszach lwowskim: 1) że opuszczono w nim Dunajów i Pomorzany, pomimo, że szczegółowe inwentarze obu parafii znajdują się w tomie między innymi; 2) że w inwentarzu Wybranówki podano głów 166, a więc pogłówne 332 złp., w sumaryuszku zaś jest głów 250 a pogłównego 500 złp.; jak się to stało, dlaczego te zmiany, nie umiem wytłumaczyć. Przez zestawienie cyfr będzie możliwa różnice unaocznić.

¹⁾ Korzon (str. 165 nota) idąc za Nussbaumem mówi, że n. p. Cyreles = mąż Cyrli Fajges = mąż Fajgi

²⁾ Dziś te nazwiska zakończone wszystkie na *es*.

Taryfa pogłównego z rejestrów zaprzysiężonych przez szlachtę, rabinów kahalnych i szkolników lustrowanych miast, miasteczek i parafii do tych należących przez nas komisarzów wyznaczonych ułożona i wypisana. Datum we Lwowie 7 lutego 1765.

N-ro	Miasto z parafią	Cyfry sumaryusza			Właściwe cyfry na podstawie inwentarzów		
		Głów	Pogłówne w zlp. po 2 zlp. na głowę	Dzieci roku nie mające	Głów	Po- głównne	Dzieci niżej roku
1.	Białykamień	345	690	—	345	690	—
2.	Bóbrka	840	1680	68	840	1680	68
3.	Brody	6877	13.754	485	6872	13.744	485
4.	Brzeżany	1270	2540	—	1293	2586	—
5.	Dunajów	—	—	—	81	162	—
6.	Gliniany	811	1622	37	811	1622	37
7.	Gołogóry	619	1238	12	619	1238	12
8.	Gródek	995	1990	44	995	1990	44
9.	Janów	244	488	6	245	490	6
10.	Jaryczów	764	1528	14	764	1528	14
11.	Jaworów	1055	2110	27	1060	2120	27
12.	Kamionka Strumił.	617	1234	—	617	1234	—
13.	Kniahynicze	250	500	15	250	500	15
14.	Komarno	1530	3060	64	1530	3060	64
15.	Kozowa	338	676	26	338	676	26
16.	Krakowiec	445	890	20	445	890	19
17.	Kulików	409	818	25	414	828	25
18.	Lwów	6378	12.756	260	6378	12.756	260
19.	Narajów	286	572	—	286	572	—
20.	Nawaryą	140	280	6	140	280	6
21.	Olesko	771	1542	32	771	1542	32
22.	Podkamień	985	1970	13	985	1970	13
23.	Pomorzany	—	—	—	739	1478	48
24.	Przemyślany	789	1578	—	789	1578	—
25.	Sasów	230	460	14	230	460	14
26.	Sokołówka	159	318	11	159	318	11
27.	Stanisławczyk	126	252	10	126	252	10
28.	Strzeliska	553	1106	47	553	1106	46
29.	Świerz	933	1866	48	966	1932	48
30.	Szczerzec	545	1090	22	545	1090	21
31.	Toporów	188	376	8	186	372	9
32.	Wybranówka	250	500	15	166	332	11
33.	Zborów	800	1600	45	800	1600	45
34.	Złoczów	1656	3312	102	1656	3312	102
35.	Żółkiew	2002	4004	223	2002	4004	223

	głów	poglówne	dzieci
Summa sumaryusza	34.200	68.400 złp.	1699
Summa rzeczywista	34.995	69.990 "	1741
Różnica	795	1.590 złp.	42

Jeżeli porównamy liczby pojedynczych inwentarzów z poszczególnymi pozycjami sumaryusza, to zobaczymy, że ogółem policzono w nich za dużo o 91, a za mało o 886 (głównie z powodu opuszczonego Dunajowa i Pomerzan), a zatem:

886

91
podano o 795 za mało w sumaryuszu.

Tak samo ma się z dziećmi niżej roku; policzono za dużo o 7, za mało o 49, zatem:

49

7
o 42 za mało.

Cyfry te, jak widzimy, zgadzają się z różnicą sum.

»Sumaryusz miast w powiecie żydaczowskim y głów żydowskich numer wynikający ex lateribus taryfy generalnej krótko zebrany.«

N-ro	Miasto z parafią	Głów	Poglówne w złp.
1.	Bolechów	883	1766
2.	Brzozdowce	303	606
3.	Chodorów	852	1704
4.	Dolina	714	1428
5.	Rozdół	884	1768
6.	Roźniatow	478	956
7.	Sokołów	286	572
8.	Żurawno	770	1540
9.	Żurów	74	148
10.	Żydaczów	292	584
	Suma	5536	11.072

Wszystkich płacących podatek w ziemi lwow. i powiecie żydacz. było zatem: $34.995 + 5536 = 40.531$, którzy przedstawiają sumę pogłównego 81.062 złp. Ogółem zaś było dusz $40.531 + 1741 = 42.272$.

Przytem jednak zauważać należy, że w 6 kahałach ziemi lwowskiej i w całym powiecie żydaczowskim dzieci niżej roku nie podano, tak że liczbę dusz żydowskich w ziemi lwow. i powiecie żydacz. można by co najmniej przyjąć okrągły na 42.500.

Cyfry te nabiorą więcej życia i znaczenia, jeżeli się je porówna z dawniejszymi cyframi pogłównego. Według Pawińskiego (Skarbowość w Polsce za Stefana Batorego. Źródła dziejowe VIII) złożyli wszyscy żydzi w Koronie w r. 1569, płacąc po 1 złp. od głowy, sumę 6.186 złp. 15 gr., w r. 1578 również po 1 złp. płacąc — 10.018 złp. 18 $\frac{1}{2}$ gr.

W r. 1581 określono z góry sumę 15.000 złp., którą żydzi koronni winni byli złożyć w Warszawie na ręce podskarbiego. W r. 1588 podniesiono tę sumę do 20.000 złp. Weźmy szczegółowsze daty: w r. 1578 oddano pogłównego z ziemi lwow., halic. i żydacz. 1.296 złp., z całego województwa ruskiego 1.796 złp.; Lwów płacił wówczas tylko 600 złp., podczas gdy w r. 1765 płacił 12.756 złp.

Także i z początkiem XVIII w. różnica z obecną taryfą jest ogromna. Konstytucją 1717 r. określono ryczałtową sumę pogłównego żydowskiego, bez względu na liczbę głów, na 220.000 złp. Otóż z tej sumy przypadało na całe województwo ruskie 54.919 złp., podczas gdy w r. 1765 z samej ziemi lwow. i powiatu żydacz. płacono 81.062 złp. Lwów płacił wówczas 1.480 złp., w r. 1765 zaś 12.756 złp., Żółkiew 329, w r. 1765 zaś 4.004 złp., Kulików 200, w r. 1765 zaś 818 złp., i t. d. w tym stosunku (Rękop. Ossol. 279, p. 80—106). Jeżeli zestawimy obok siebie te cyfry, musi nas ogarnąć wielkie zdziwienie: albo przypuścić należy, że liczba głów żydowskich w żadnym nie stała stosunku do pobieranego pogłównego (konstytucja 1764 kładzie zresztą nacisk na to, że znacznie mniej się pobiera, aniżeli możnaaby pobierać) — albo należy przyjąć, że w tej rasie taka była i jest olbrzymia energia życia i siła rozródowa, iż żydzi rozmnażali się z niezmierną szybkością, z szybkością, z którą wzrost ludności chrześcijańskiej niewątpliwie ani równać się nie mógł. Cyfry z r. 1765 w porównaniu z cyframi z r. 1578, a choćby i z r. 1717, są tak rażące, tak bijące w oczy, że do dalekich mogłyby posłużyć wniosków. Ze względu nauki życzyćby należało, abyśmy wkrótce obliczenia ludności żydowskiej mogli mieć z całej Rzeczypospolitej; obecny spis niechaj będzie drobnym zadatkiem na początek.